

Już niedługo LNG na dobre zmieni rynek gazu w Polsce

TERMINAL LNG W ŚWINOUJŚCIU To jedna z największych polskich inwestycji energetycznych ostatnich lat. Została uznana przez polski rząd za strategiczną dla energetycznego bezpieczeństwa kraju.

Terminal LNG w Świnoujściu umożliwi odbiór skroplonego gazu ziemnego (LNG) drogą morską praktycznie z dowolnego kierunku na świecie.

Początkowa roczna zdolność regazyfikacyjna wyniesie 5 mld m³ i odpowiadać będzie około jednej trzeciej polskiego zapotrzebowania na gaz ziemny. Istnieje jednak możliwość rozbudowy mocy terminalu jeszcze o połowę – do 7,5 mld m³.

Ze względów strategicznych

Polska zdecydowała się na budowę terminalu LNG w Świnoujściu głównie ze względów strategicznych. Dlaczego? Bo uzyskując dostęp do globalnego rynku gazu ziemnego zapewnimy sobie stałe i zróżnicowane źródła surowca. Tym samym dywersyfikacja dostaw gazu dla gospodarki narodowej ma się stać faktem.

Co to da? Polska będzie

Terminale LNG w Europie

W 2012 r. w Europie funkcjonowało 21 dużych terminali LNG zlokalizowanych w Belgii, Francji, Grecji, Włoszech, Portugalii, Hiszpanii, Holandii, Turcji oraz Wielkiej Brytanii. Ich łączna roczna moc regazyfikacyjna wyniosła 217,7 mld m³.



Terminal LNG w Świnoujściu pozwoli na dywersyfikację źródeł dostaw i może przyczynić się do obniżenia cen gazu w całym regionie, a nawet w krajach skandynawskich.

mogła rozwijać na energetykę opartą na gazie, modernizować przemysł, rozszerzać transport wykorzystujący paliwo w postaci LNG (transport morski, lądowy, publiczny). Łatwiej i bezpieczniejsze będzie planować ambitne przedsięwzięcia gospodarcze.

Ile gazu potrzebujemy

W 2012 r. całkowite zużycie gazu ziemnego w Polsce wyniosło, według danych pozyskanych w toku cyklicznych badań monitorujących prowadzonych przez Urząd Regulacji Energetyki, ponad 15 mld m³. Dostawy gazu z zagranicy w ilości ponad 11 mld m³, uzupełniane były gazem pochodzącym ze źródeł krajowych w ilości ponad 4 mld m³, co stanowiło blisko 30 proc. całkowitego zapotrzebowania kraju w gaz ziemny.

Całkowite dostawy gazu z zagranicy w 2012 r. obejmowały import z kierunku wschodniego oraz dostawy wewnątrzwspółnotowe z Niemiec i Czech, przy czym istotną ich część stanowił import z kierunku wschodniego, realizowany w ramach długoterminowego kontraktu zawartego w 1996 r. pomiędzy PGNiG a Gazprom Eksport. Na podstawie tego kontraktu zakupiono ponad 9 mld m³ gazu ziemnego, co stanowiło ok. 82 proc. całkowitego zapotrzebowania



Początkowa roczna zdolność regazyfikacyjna nowego terminalu LNG w Świnoujściu wyniesie 5 mld m³ i odpowiadać będzie około jednej trzeciej polskiego zapotrzebowania na gaz ziemny.

wskiego importu tego surowca na terytorium Polski (import ten uzupełniany był dostawami z Niemiec i Czech, a wielkość sumaryczna tych dostaw wyniosła prawie 2 mld m³, co stanowiło ok. 18 proc. całkowitego przywozu gazu na terytorium Polski).

Bezpieczeństwo energetyczne

Budowa terminalu, który może pokryć jedną trzecią polskiego zapotrzebowania na gaz ziemny, ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz pozycji przetargowej naszego kraju w przyszłych negocjacjach dotyczących zakupu gazu. To, że dwie trzecie sprowadzanego do Polski gazu ziemnego pochodzi z kierunku wschodniego powoduje, że strona rosyjska może uzyskiwać ceny sprzedaży wyższe niż w przypadku państw, które zdywersyfikowały źródła pochodzenia dostaw (takim krajem są np. Niemcy).

Terminal będzie korzystny jednak nie tylko dla Polski, ale będąc jedyną tej wielkości instalacją w Europie Północnej i Środkowo-Wschodniej i jedną z większych na całym kontynencie, wpłynie na regionalny rynek gazu.

Terminal znacząco poprawi naszą pozycję negocjacyjną w zakresie kluczowych kontraktów importowych na gaz ziemny, ale może on pomóc nie tylko nam – powierza Aleksander Gabrys, menedżer w Grupie Energetycznej EY.

Najwięksi importerzy

Dziesięciu największych importerów LNG na świecie odpowiedzialnych było za 87,2 proc. światowego wolumenu importu LNG w 2012 r., przy czym tylko Japonia i Korea Południowa miały 51 proc. udziału w tym rynku. Wśród największych importerów znalazło się pięć państw europejskich: Hiszpania, Wielka Brytania, Francja, Turcja i Włochy. Ich łączny udział w globalnym imporcie LNG wyniósł 18,4 proc.

Ceny powinny spaść

Eksperti EY w swoim raporcie dotyczącym wpływu terminalu LNG na rynek gazu podkreślają, że terminal pozwoli na dywersyfikację źródeł dostaw i może przyczynić się do obniżenia cen gazu w całym regionie, a nawet w krajach skandynawskich.

Dziś takie kraje jak Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, czy Szwecja są praktycznie w 100 proc. uzależnione od dostaw gazu z zagranicy (za wyjątkiem Szwecji, która importuje gaz z Danii, pozostałe kraje uzależnione są od dostaw rosyjskich). Słabo zdywersyfikowane źródła dostaw mają też Słowacja, Rumuni czy Bułgaria.

Jednak warunkiem tego, by gaz z terminalu w Świnoujściu popłynął do Czech, Danii czy Finlandii jest budowa odpowiedniej przepustowości interkonektorów – czyli rurociągów gazowych łączących Polskę z sąsiadami. Eksperti EY wyliczyli, że między Polską a Litwą może po-

wstać interkonektor o przepustowości do 3 mld m³. Na granicy z Czechami przepustowość może wynieść 2,5 mld m³, a ze Słowacją nawet do 5 mld m³ rocznie. Do Danii przez Morze Bałtyckie może płynąć do 3 mld m³.

Budowy interkonektorów łączących nas ze Słowacją, Czechami oraz Litwą są w fazie zaawansowanego planowania i bardzo możliwe, że wszystkie te połączenia powstaną. Wtedy Świnoujście stanie się strategicznym punktem na mapie gazowej Europy.

Bardziej elastyczne kontrakty

Obok dywersyfikacji źródeł dostaw, jest też dodatkowa korzyść związana z pozyskaniem gazu w postaci LNG. Otóż kontrakty długoterminowe (np. takie jak polski kontrakt z Rosją) mają zwykle formułę take or pay. Oznacza to, że odbiorca jest zobowiązany do zapłaty za gaz nawet wtedy, kiedy go fizycznie nie odebrał i nie zużył. Dzięki dostawom LNG możliwe jest zwiększenie elastyczności zawieranych kontraktów, w tym także negocjowanie krótszych kontraktów na dostawę gazu niż dotychczas (20-25 lat). Niektóre kraje zawierają umowy na dostawę w terminie 10-20 lat i uzupełniają je kontraktami średnioterminowymi (3-5 lat) oraz dostawami na rynku spotowym. Jest to szczególnie istotne w krajach o dużym udziale importu gazu z jednego źródła.

Możliwość zakupu LNG

na rynkach światowych pozwala zatem na lepszą kontrolę kosztów gazu, a to wpływa na koszt produkcji przemysłowej – wyjaśnia Gabrys.

LNG w Europie

Zużycie gazu ziemnego w Europie wyniosło w 2012 r. 1083,3 mld m³, notując średnioroczny wzrost o 0,6 proc. w okresie 2002-2012. Konsumpcja LNG w regionie stanowiła w 2012 r. 21,1 proc. światowego obrotu LNG (69,3 mld m³). W 2013 r. zakłada się średnioroczny wzrost popytu na gaz ziemny do poziomu 1165 mld m³. Na zużycie gazu w Europie składa się jego wykorzystanie w Rosji (416 mld m³), w krajach Unii Europejskiej (440 mld m³) oraz w pozostałych krajach Europy (227 mld m³).

Najwięksi eksporterzy

Dziesięciu największych eksporterów LNG obejmowało w 2012 r. 87,5 proc. całego rynku. Największym z nich był Katar, którego udział w globalnym rynku wyniósł 32,2 proc. To z tego kraju przyniósł także pierwszą dostawę do Świnoujścia (w poprzedniej dekadzie liderem eksportu była Indonezja). W najbliższej dekadzie zakłada się zwiększenie znaczenia Australii jako eksportera LNG. Szacuje się, że wkrótce także eksport m.in. z USA, Rosji, Nigerii i Algierii. Dalszy rozwój globalnego obrotu LNG zależy w dużym stopniu od tempa inwestycji w terminale skraplaczy i regazyfikacyjne.